

Janusz Radek, Malowany ch

W odbiciu z szyby w tamtym oknie ujrzałem cię, gdy taka cicha i skupiona burzyłaś krew,
siedziałaś w środku choć dookoła było ich sto,
to tylko ciebie bezszelestnie śledził mój wzrok.

Zielony prawie jak osika drżałem, gdy ty
wzięłaś mnie sobie, powiedziałaś: to będziesz Ty.

Choć stałaś w środku, a dookoła facetów stu,
wzięłaś mnie sobie, powiedziałaś: już jesteś mój.

Powiedz mi, czy dzisiaj jestem tym,
tym wymarżonym twym, czy kiedyś byłem nim. /4x

Każde się słowo pamiętało i każdy strój,
miejsca i czasu było mało. Ach miły mój -
mówiłaś mi, gdy się starałem, by zostać tym
na klatce z bloku malowanym chłopakiem twym.

Powiedz mi, czy dzisiaj jestem tym,
tym wymarżonym twym, czy kiedyś byłem nim. /4x